

## CZESŁAWA LESIUK

ur. 1926; Tyszowce



Miejsce i czas wydarzeń	Tyszowce, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Tyszowce, II wojna światowa, Rosjanie, Żydzi, stosunek Żydów do komunizmu, stosunki polsko-żydowskie

### Sowieci w Tyszowcach i stosunek Żydów do komunizmu

Żydzi byli różni. To byli i dobrzy ludzie, i źli. Szkoda było każdego, jak ich Niemcy zabijali, bo to był człowiek. Ale jak Sowietci przyszli, to do mojej ciotki przyszła taka Żydówka i mówi: „Co twoje, to moje”, bo tak było w [ZSRR] mówione, że wszystko jest wspólne, nie ma różnicy; ona później pojechała razem z Sowietami, tu już się bała zostać. Moja ciotka, taka była też bardzo energiczna, mówi: „Ja ci zaraz dam, co twoje, to moje!”, więc potem ona przyszła z Sowietami. Ciotka się schowała, bo byliby ją pewnie aresztowali. Sowietci aresztowali tu trochę naszych ludzi. Później ich wypuszczali, ale siedzieli w strasznych warunkach, w wodzie i błocie, tu, gdzie teraz jest sklep Piątka. Tam była piwnica, taka podmurówka i dół, bo budynek był niewykończony. Do takich warunków pchali ludzi. Ale to właśnie Żydzi chodzili z Sowietami i aresztowali Polaków.

Nauczycielka Żydówka, która była moją wychowawczynią, też zniknęła na początku wojny, ale oni byli komunistami, więc może uciekli z Sowietami albo jeszcze wcześniej. Ale ona była nieuczciwa. Wydała NKWD – może nie tyle ona, ile jej mąż, ale jednak się do tego przyczyniła – innego nauczyciela z Tyszowiec i go zabili. Żydzi też byli różni, ale ogólnie u nas nie spotykało się, żeby ktoś kogoś wydał. Raczej było tu spokojnie, Polacy Żydów też nie wydawali.

Data i miejsce nagrania	2009-03-06, Tyszowce
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Elżbieta Zasempa, Monika Śliwińska, Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"